

7 grudnia 1943 – początek naszej historii

„Patrzcie dziś wstecz, możemy zrozumieć, jakie znaczenie mógł mieć dla nas ten 7 grudnia 1943 r., data narodzin naszego Ruchu. Mówi on, że nowy charyzmat Ducha Świętego, nowe światło, zstąpiło w tamtych dniach na ziemi, światło, które w zamysle Boga miało zaspokoić ogromne pragnienie tego świata wodami Mędrości, ogrzać go miłością. Bóg i w ten sposób dał początek nowemu ludowi, karmiłemu się Ewangelią. Przede wszystkim to.

A ponieważ Bóg jest konkretny w swym działaniu, natychmiast pomyślał, by zapewnić sobie pierwszy kamień tej budowli - tego Dzieła - który byłby przydatny do Jego zamiarów. I pomyślał, aby wezwać mnie, dziewczynę jak wszystkie inne. Stąd moje poświęcenie się. Jemu, moje „tak” Bogu, po którym wkrótce nastąpiło wiele innych „tak” ze strony młodych dziewcząt i chłopców.

To dzieło, które wyraża światło i mówi o oddaniu się osób Bogu, jako narzędzi w Jego rękach dla spełnienia Jego celów.

Światło i oddanie siebie – dwa słowa w najwyższym stopniu użyteczne wtedy, w tamtych czasach powszechnego zagubienia, wzajemnej nienawiści, wojny. W czasach ciemności, kiedy Bóg i Jego miłość, Jego pokój, Jego radość, Jego przewodnictwo wydawały się nieobecne w świecie i zdawało się, że nikt się Nim nie interesował.

Światło i oddanie siebie – dwa słowa, które tak dziś chce powtórzyć nam Niebo, kiedy na naszej ziemi trwa tyle wojen, a przede wszystkim, gdy najbardziej przerażający z nich wszystkich okazuje się terroryzm.

Światło - które oznacza Verbum, Słowo, Ewangelię, tak ma być jeszcze znaną, a zwłaszcza zbyt mało wprowadzaną w życie.

Oddanie się Bogu - dziś jest konieczne bardziej niż kiedykolwiek”.